



# KALEJDOSKOP

*powiatu kieleckiego*

LISTOPAD 2016 ROK VII NR 9 (73) NR INDEKSU ISSN 2081-173X



**Roman Popis**  
**Rolnikiem Roku 2016**



Szanowni Państwo!

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. Jak zawsze przekazujemy w nim wiele ciekawych i ważnych dla naszego powiatu informacji.

W tym numerze, wiele uwagi poświęciliśmy mieszkańcom naszego regionu, dzięki którym powiat kielecki z każdym dniem staje się coraz bardziej atrakcyjny. Przybliżamy Państwu nasze inwestycje powiatowe: na terenie Domu Pomocy Społecznej w Zgórsku powstaje nowy pawilon dla podopiecznych, zaś w drugiej tego typu placówce w Łagiewnikach powiat remontuje oddział mieszkalny. Dzięki tym inwestycjom, w przyszłym roku w budynkach zamieszka blisko 50 osób niepełnosprawnych. Chciałbym zwrócić też uwagę na artykuł poświęcony Zbigniewowi Szybalskiemu, dyrektorowi DPS w Zgórsku, który został wyróżniony prestiżową nagrodą „Świętokrzyski Anioł Dobroci” w kategorii grupowej. Gratuluję wszystkim pracownikom DPS za wielkie serce i oddanie w codziennej pracy.

Zapraszamy do zapoznania się z sukcesami młodzieży z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie, która podczas Ogólnopolskich Zawodów w Dwuboju Obronnym zajęła II miejsce w kraju. Kolejną dobrą informacją jest to, iż zaszczytny tytuł Rolnika Roku w naszym województwie otrzymał Roman Popis, mieszkaniec gminy Morawica. Warto dodać, że gospodarz ten pełnił w tym roku rolę Starosty Dożynek Powiatu Kieleckiego.

W tym numerze poznają Państwo sołtysa wsi Płucki w gminie Łągów – Stefana Maluszcza. To wyjątkowo otwarty na potrzeby innych człowiek, który nikomu nie odmawia pomocy. Cechuje go duża wyrozumiałość i stała gotowość do rozmów z mieszkańcami.

Na koniec przedstawiamy procedury potrzebne do uzyskania orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Dowiedzą się Państwo, jakie dokumenty są niezbędne do załatwienia tych wszystkich formalności oraz jak uniknąć podstawowych błędów przy składaniu dokumentacji w Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności.

Chciałbym też poinformować Państwa, że po uzyskaniu pozytywnej opinii Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zmianie uległ wygląd herbu i flagi Powiatu Kieleckiego. W dotychczasowej formie insygnia Powiatu funkcjonowały od połowy 1999 roku. W założeniach heraldycznych herbem powiatu jest podwójny złoty krzyż w błękitnym polu. Krzyż ten nosi nazwę arcybiskupiego bądź patriarchalnego i charakteryzuje się wyższym (zewnątrznym) ramieniem krótszym od niższego (wewnętrznego). Jest on godłem benedyktynów łysogórskich.

Zapraszam do lektury!

Michał Godowski  
Starosta Kielecki

**W**Domach Pomocy Społecznej w Łagiewnikach i Zgórsku powiat kielecki buduje i remontuje budynki, w których już w przyszłym roku zamieszka blisko 50 osób niepełnosprawnych.

- Przywiązujemy ogromną uwagę do wsparcia osób niepełnosprawnych z powiatu kieleckiego. Realizujemy wiele projektów i inwestycji, które przyczyniają się do poprawy ich życia – mówi starosta kielecki, Michał Godowski.

1,6 miliona złotych będzie kosztować remont oddziału mieszkalnego w Domu Pomocy Społecznej w Łagiewnikach. To kolejna inwestycja powiatu na rzecz modernizacji placówek opiekuńczych. – Remontowany oddział mieszkalny mieści się w XIX wiecznym budynku, który był w przeszłości spichlerzem. Warto zaznaczyć, iż obiekt wpisany jest do rejestru zabytków. To oznacza, że wszelkie prace konsultowane są z konserwatorem zabytków – mówi Jerzy Kulpiński, dyrektor DPS w Łagiewnikach.

Zakres prac jest imponujący i obejmuje generalnie całość obiektu. – Wymienimy instalację centralnego ogrzewania, kanalizację. Budynek będzie w pełni dostosowany do wymagań ochrony przeciwpożarowej, będzie posiadał system sygnalizacji pożaru wraz z przyłączeniem go do głównego systemu przeciwpożarowego. Zamontujemy drzwi przeciwpożarowe automatycznie zamykane w trakcie zaistnienia pożaru. Podniesie to znacznie bezpieczeństwo mieszkańców – wylicza dyrektor. – Wymienimy także okna, drzwi, balustrady wewnętrzne i zewnętrzne, posadzki. Pomieszczenia, z których będą korzystać mieszkańcy, zostaną zaadaptowane w taki sposób, aby odczuwalnie poprawić warunki ich pobytu. Zostaną wykonane nowe łazienki. Udogodnieniem dla mieszkańców będzie winda – dodaje dyrektor.

Kolejny etap obejmował będzie także remont dachu i termomodernizację budynku. – Planujemy również zakup urządzeń i pełnego wyposażenia wszystkich pomieszczeń – dodaje dyrektor.

Zakończenie prac budowlanych planowane jest na 24 lutego 2017 r. – W nowych, lepszych warunkach zamieszka 18 podopiecznych – dodaje Jerzy Kulpiński.

– Cieszymy się ze zmian w budynku. Ta kompleksowa modernizacja po prostu poprawi jakość życia naszych mieszkańców zarówno pod względem technicznym, jak i mentalnym – podkreślają członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach Marek Kwiecień i Bogdan Gierada, którzy w tym tygodniu odwiedzili placówkę w Łagiewnikach.

Inwestycja realizowana jest w całości ze środków budżetu powiatu kieleckiego.



**KALEJDOSKOP**  
powiat kieleckiego  
LISTOPAD 2016 ROK VII NR 8 (72) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

Wydawca:

STAROSTWO POWIATOWE W KIELCACH  
25-211 Kielce, ul. Wrzosowa 44  
tel. 41 200 12 00  
tel./fax 41 200 12 10  
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl  
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Koordynator zespołu:

Anna Ciołak, tel. 41 200 15 60  
e-mail: ciolak.a@powiat.kielce.pl

Agnieszka Madetko, tel. 41 200 13 92  
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Okladka: Agnieszka Madetko

DTP:

Drukarnia PANZET  
Kielce, ul. Dymińska 38  
biuro@panzet.com.pl

Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów. Rozpowrzedzanie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE  
Nakład: 3000 egz.



# Nowe inwestycje na rzecz osób niepełnosprawnych



Starostę kieleckiego Michała Godowskiego oraz Bogdana Gieradę, członka Zarządu Powiatu oprowadzał Zbigniew Szybalski dyrektor DPS w Zgórsku.

## Nowy obiekt w Zgórsku

Na terenie Domu Pomocy Społecznej w Zgórsku powstaje nowoczesny budynek mieszkalny, przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Inwestycja także w całości realizowana jest z budżetu powiatu.

Budowa budynku mieszkalnego dla 34 osób rozpoczęła się w kwietniu 2016 roku. Składa się on z parteru i poddasza użytkowego. — Pokoje będą jedno- i dwuosobowe, z łazienkami — mówi Zbigniew Szybalski, dyrektor DPS w Zgórsku. — Mieszkańcy będą mogli korzystać ze świetlicy, stołówki, sali do terapii zajęciowej. Budynek będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, dodatkowo wyposażony w windę. Nie będzie w nim barier architektonicznych. Sprawimy, że nasi podopieczni poczują się tutaj dobrze i bezpiecznie. Zapewnimy komfortowe warunki bytowe i miłą, rodzinną atmosferę.

Powierzchnia całkowita obiektu to ponad 922 m kw., a powierzchnia użytkowa — 775 m kw.

— Do nowego budynku chcemy przenieść mieszkańców filii Domu Pomocy Społecznej w Rudzie Strawczyńskiej. To pozwoli nam zmniejszyć koszty utrzymania tej jednostki, ulepszyć organizację pracy, a przede wszystkim poprawi się jakość życia mieszkańców, bo DPS w Zgórsku dysponuje większym i lepiej zagospodarowanym terenem — mówi Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Warto dodać, że w 2015 roku w DPS w Zgórsku oddano do użytku nowoczesny kompleks rehabilitacyjno-rekreacyjny, który powstał w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Oprócz boiska wielofunkcyjnego z trybunami, na którym można grać w piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę, placówka zyskała 60-metrową bieżnię, stanowisko do skoku w dal. Wyjątkowym zainteresowaniem cieszy się zewnętrzna ścieżka zdrowia wraz z terenowymi urządzeniami do kinezyterapii.

Są też urządzenia do ćwiczeń dla dzieci niepełnosprawnych ruchowo, place do zajęć ruchowych i umysłowych. Zakończenie budowy obiektu mieszkalnego planowane jest na koniec sierpnia 2017.

— W budynku po filii DPS w Rudzie Strawczyńskiej planujemy utworzyć placówkę opiekuńczo-wychowawczą — dodaje starosta kielecki Michał Godowski.

Agnieszka Madetko



DPS w Łagiewnikach z roboczą wizytą odwiedzili członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach — Marek Kwiecień i Bogdan Gierada. O realizacji zadania opowiadał dyrektor placówki Jerzy Kulpiński.

## Młodzież z Bodzentyna, z sukcesami ogólnopolskimi



Kolejne sukcesy zawodników i zawodniczek ULKS „Jodła” z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie.

Wielkie sukcesy osiąga nasza młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie. Podczas Ogólnopolskich Zawodów w Dwuboju Obronnym, które rozgrywane były 10 września w Bydgoszczy, drużyna dziewcząt i chłopców zajęła II miejsce w kraju. Dwa tygodnie później podczas Mistrzostw Województwa Świętokrzyskiego, które odbyły się na strzelnicy w Pilzicy uczniowie z Bodzentyna zajęli wszystkie medalowe miejsca.

### Wicemistrzowie Polski

Do rywalizacji stanęło aż 14 województw z całej Polski. Najlepsi z najlepszych, wyłonieni w eliminacjach wojewódzkich, przejechali setki kilometrów, by tego dnia zmierzyć się z biegiem terenowym, strzelaniem do opadających tarcz i rzutem granatem.

— Doskonałe przygotowanie kondycyjne, jakie zaprezentowali uczniowie szkoły i klubu ULKS „Jodła” Bodzentyn, wzbudziło ogromny podziw wśród obserwa-

torów sportowej rywalizacji — mówi trenerka Magdalena Tusień-Kuzka, która wspólnie z drugim trenerem Marcinem Lesiszem przygotowywała młodzież do zawodów.

W marszobiegu bojowym dziewcząt najlepsza okazała się Anna Pankowska, która zajęła IV miejsce w kraju. W pierwszej dziesiątce uplasowała się najmłodsza zawodniczka drużyny — Joanna Jankowicz, której rzut granatem zrobił ogromne wrażenie na sędziach zawodów. Filarem damskiej drużyny była również Angelika Wasik — doświadczona zawodniczka z lat ubiegłych, która okazała się niezawodna w konkurencji pojedynków strzeleckich. Drużynowo dziewczęta zajęły II miejsce w kraju w marszobiegu bojowym.

Prawdziwe mistrzostwo pokazali także chłopcy. Ernest Niemaszewski został mistrzem Polski w marszobiegu bojowym, Adam Pocheć stanął na III miejscu podium, a tuż za nim, ze stratą zaledwie 2 sekund, uplasował się Dominik Rubinkiewicz.

— Drużyna chłopców zajęła I miejsce w konkurencji marszobiegu bojowego — dodaje trenerka.

### Najlepsi w województwie

Nasi uczniowie podczas Mistrzostw Województwa Świętokrzyskiego, które odbyły się na strzelnicy w Pilzicy 24 września 2016 roku wywalczyli wszystkie medalowe miejsca.

Warto dodać, że w szkole od kilku miesięcy działa pneumatyczna strzelnica sportowa. Nauczyciele wychowania fizycznego, którzy na co dzień pracują z młodzieżą uzyskali uprawnienia instruktorskie ze strzelectwa sportowego oraz pozwolenia na dysponowanie bronią i amunicją.

— Sześciostanowiskowa strzelnica cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród młodzieży i pozwala kształcić podstawowe umiejętności związane z nauką strzelania wśród uczniów klas o profilu policyjno-prawnym oraz służy treningom dla uczniowskiego klubu sportowego — mówi Dariusz Kasprowicz, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie.

— Taka młodzież jest dumą naszego powiatu, bowiem nie tylko aktywnie promuje sport, ale także pokazuje, że warto dążyć do celu i pokazać wspaniałą postawę sportową — mówi starosta kielecki Michał Godowski.

Wyrazy podziwu złożył również Józef Szczepańczyk, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, który pogratulował młodzieży osiągnięcia tak wysokich wyników sportowych.

— Dziękuję opiekunom za ich trud i zaangażowanie w pracę oraz treningi z młodzieżą — powiedział.

Agnieszka Madetko

## Rolnik z powiatu kieleckiego najlepszy w województwie

Roman Popis, mieszkaniec gminy Morawica, zdobył zaszczytny tytuł Rolnika Roku 2016 w konkursie organizowanym przez redakcję „Echa Dnia”. Warto dodać, że gospodarz w tym roku pełnił zaszczytną rolę Starosty Dożynek Powiatu Kieleckiego.



— Uhonorowaliśmy najlepszych świętokrzyskich rolników, promujemy gospodarstwa agroturystyczne i ich właścicieli, którzy wkładają swoje serce w ich prowadzenie. Cieszę się także, że redakcja „Echa Dnia” wyróżnia działalność Kół Gospodyń Wiejskich, które krzewią nasz wspaniały folklor i kulturę ludową — powiedział starosta kielecki Michał Godowski podczas gali, która odbyła się w Targach Kielce. Starosta wręczył nagrody dla najlepszych rolników, gospodarstw i kół w powiecie kieleckim.

Włodarz powiatu kieleckiego dodał, że to niezwykle ważne, by pokazywać tych rolników, którzy od lat hołdują tradycyjnym wartościom — szacunkowi do matki

ziemi i ciężkiej pracy. — To dzięki naszym świętokrzyskim rolnikom nasza wieś się zmienia, rozwija się i pięknieje — dodał.

Tytuł Rolnika Roku 2016 zdobył Roman Popis z Obic w gminie Morawica. Nagrodzony był niezwykle wzruszony zwycięstwem. — Tylko rolnik zdaje sobie sprawę z tego, jak ciężka jest jego praca. Moje korzenie zawsze były związane z rolnictwem, mój tata przekładał skibę za skibę. Miał osiem hektarów i ciężko pracował. To co robię, wykonuję z pasją, to mnie cieszy. Robię to dla siebie, mamy efekty i zadowolenie — powiedział Roman Popis.

Gospodarz wraz z żoną Beatą prowadzi 150-hektarowe zmechanizowane gospodarstwo ukierunkowane na hodowlę bydła opasowego. — Moje gospodarstwo rozwijałem przez dziesięć lat, największe zmiany zaszły w ciągu ostatnich trzech. Obecnie jest ono nowoczesne, zmechanizowane, a do pracy wykorzystujemy najnowocześniejsze technologie i maszyny. Postawiłem na hodowlę bydła opasowego. W tej chwili w nowej oborze utrzymuję ponad 60 sztuk — mówi Roman Popis.

Gospodarstwo przejął po rodzicach. — W ciągu dziesięciu lat zrobiliśmy z żoną dość pokaźne jak na te rejony gospodarstwo — opowiada pan Roman. Twierdzi, że do wszystkiego trzeba mieć zamiłowanie, do rolnictwa rów-

nież. — Produkcja roślinna obejmuje uprawy kukurydzy na kiszonkę oraz rzepaku i zbóż — mówi. — Zwierzęta karmimy tym, co sami produkujemy, bez żadnych mączek, wszystko ekologiczne, z kukurydzy, traw, lucerny, siana czy zbóż.

### Laureaci konkursów z powiatu kieleckiego:

#### Rolnik Roku 2016:

1. Roman Popis, Obice,
2. Bogdan Duda, Wola Łagowska,
3. Rafał Mazur, Sarbice Drugie

#### Koła Gospodyń Wiejskich w powiecie kieleckim:

1. Sukowianki znad Lubrzanki,
2. Koło Gospodyń Wiejskich Śwarne Kakonianki,
3. Koło Gospodyń Wiejskich Łabecanki

#### Gospodarstwa agroturystyczne Powiat Kielecki:

1. „Kuźnia” w Nowej Hucie, w gminie Raków,
2. „Wielka Woda” w Jeżynowie, w gminie Piekoszów,
3. „Na Wzgórzu” w Krainie Pierwszym w gminie Górno.

**Agrobiznes. Produkcja** - „Wyroby Tradycyjne u Bogusia” w Łosieniu

Agnieszka Madetko



# Ukryte skarby w Radomicach

Ramę od niemieckiego transportera półgąsienicowego z czasów II Wojny Światowej onalezione w Radomicach Drugich, w gminie Morawica. — To fenomenalne odkrycie. Udało się odkopać podwozie rzadko spotykanej wersji pojazdu pancernego — mówią historycy.

Do niezwykłego odkrycia doszło podczas remontu przepustu na drodze powiatowej. — Dwa tygodnie wcześniej drogowcy poinformowali mnie, iż załamał się stary przepust na drodze w Radomicach. Gdy zdjęli asfalt, okazało się, że pod drogą znajduje się jakaś stara konstrukcja. Prace rozbiórkowe od razu wstrzymałem i powiadomiłem odpowiednie służby. Czulem, że to może być coś niezwykłego. Tym bardziej, że w wielu książkach czytałem, iż pod koniec wojny na terenie Morawicy miały miejsce walki Niemców z Rosjanami. Do tej pory znajdowane są tu relikty przeszłości — mówi starosta kielecki Michał Godowski.

Podczas prac odkrywkowych obecni byli członkowie: Stowarzyszenia Ochrony Zabytków Militarnych działającego przy Muzeum Orła Białego w Skarżysku - Kamiennej Stowarzyszenia Miłośników Historii i Militariów „Salamandra” oraz ekipa badaczy z telewizyjnego programu „Poszukiwacze Historii”. Po wielu godzinach pracy okazało się, iż pod asfaltem zidentyfikowano ramę od Schützenpanzerwagen model 251, pojazdu pancernego używanego przez Wehrmacht podczas drugiej wojny światowej

- Starosta wykazał się wyjątkową intuicją, bo drogowcy mogliby uszkodzić pojazd, co się niestety często zdarza przy tego typu pracach - mówi Konrad Maj ze Stowarzyszenia Miłośników Historii i Militariów „Salamandra”. — Rama to element nośny pojazdu, który zapewniał jego sztywność podczas jazdy. Ma kilka metrów długości i waży około 600 kilogramów.

O wyjątkowości znaleziska opowiada Olaf Popkiewicz, niezwykle pasjonat historii, archeolog i prowadzący program „Poszukiwacze Historii”. — Rama podwozia jest w bardzo dobrym stanie. Przez to, że znajdowała się w betonie, była bardzo dobrze zabezpieczona — ocenia Olaf Popkiewicz.

Archeolog mówi, że rocznie w Polsce wydobywa się kilka znalezisk, ale o podobnym odkryciu dawno nie słyszał. — To wyjątkowy okaz. Muzeum Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej od 16 lat szuka tego typu ramy. Posiada w swoich zbiorach wiele części tego transportera łącznie z jego nadbudową — mówi.



— Zależało mi, by znalezisko służyło celom naukowym i dydaktycznym. Stąd porozumiałem się z działającym przy muzeum w Skarżysku-Kamiennej Stowarzyszeniem Zabytków Militarnych, które podjęło się rekonstrukcji pojazdu — mówi starosta kielecki.

— Niebawem powstanie film o znalezisku — zapewnia Olaf Popkiewicz.

Agnieszka Madetko

## Wymarzona winda dla Krystiana

15-letni Krystian Sobieraj ze Starej Zbelutki, w gminie Łągów, który porusza się na wózku inwalidzkim, wreszcie może korzystać z windy, którą zamontowano od strony balkonu na pierwszym piętrze, gdzie mieszka razem z mamą Marzeną.

Urządzenie jest dla niego i pani Marzeny wielkim udogodnieniem. Nie muszą już każdego dnia w trudach pokonywać kilkadziesiąt schodów. Zakup windy był możliwy dzięki wsparciu życzliwych mieszkańców województwa świętokrzyskiego, Fundacji Vive Uśmiech Dziecka, oraz dofinansowaniu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

Krystian Sobieraj urodził się z przepukliną oponowo-rdzeniową i porusza się na wózku inwalidzkim. Jego tata zmarł kilka lat temu. Mama Marzena samotnie go wychowuje, starając się zapewnić dobre warunki. Jednym z takich był zakup i montaż windy, której koszt wyniósł około 40 tysięcy złotych.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie przyznało dofinansowanie w kwocie 20 tysięcy złotych. Do końca wakacji udało się zebrać pozostałą kwotę. W pomoc włączyła się Fundacja Vive Uśmiech Dziecka, która przekazała 20 tysięcy złotych na zakup urządzenia. Fundacja skorzystała ze środków konta SOS, na którym były pieniądze przekazane przez drugiego trenera KS Vive Tauron Kielce Tomasza Strząbę. To są środki od Darczyńców, którzy pomagali mu, gdy chorował.

I wreszcie udało się — Krystian korzysta z windy i razem z mamą nie musi kilka razy dziennie pokonywać kilkadziesiąt schodów. Urządzenie jest wielkim udogodnieniem, ponieważ Krystian trenuje koszykówkę, więc regularnie uczęszcza na treningi. Jest zawodnikiem KS Pactum Scyzorów Kielce i kadry narodowej juniorów koszykówki na wózkach.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach



# Uczcili Bataliony Chłopskie



Obchody Dnia Żołnierza Batalionów Chłopskich w powiecie kieleckim.

Starostwo Powiatowe w Kielcach oraz Grodzki i Powiatowy Zarząd PSL zorganizowały obchody Dnia Żołnierza Batalionów Chłopskich.

W Kielcach przy ulicy Siennej, przed budynkiem, w którym 4 listopada 1943 r. gestapo aresztowało dwójkę kolporterów prasy ludowej, zebrali się członkowie Zarządu Powiatu i radni. Przed tablicą, upamiętniającą tamto dramatyczne wydarzenie, złożono kwiaty. Przypomniano, że Władysław Kwiecień „Lutek” i Barbara Majewska-Machałowa „Basia” obawiając się, iż mogą nie wytrzymać tortur, zażyli w kieleckim więzieniu cyjanek potasu odbierając sobie życie. Właściciele budynku Bożannie Błachut, na którym znajduje się tablica podziękowano za opiekę nad tym miejscem.

— 8 października odbyła się 76. rocznica powołania Batalionów Chłopskich, konspiracyjnej organizacji zbrojnej polskiego ruchu ludowego — powiedział starosta kielecki Michał Godowski, organizator spotkania.

Obchody Dnia Żołnierza BCH odbyły się także w Chmielnickim Centrum Kultury. Uczestnicy spotkania, a wśród nich byli żołnierze BCH, wysłuchali wykładu na temat konspiracyjnego ruchu ludowego na Kielecczyźnie, który wygłosiła Marzena Grosicka, pracownik IPN.

— Wiosną 1940 roku, w Centralnym Kierownictwie Ruchu Ludowego zrodziła się idea powołania własnej

organizacji zbrojnej, której zadaniem miała być obrona ludności wiejskiej przed terrorem okupacyjnym oraz gospodarczą eksploatacją wsi — mówiła Marzena Grosicka. — W grudniu 1941 roku w województwie kieleckim w szeregach tej formacji znajdowało się ponad 7 tys. osób. W maju, 1943 roku już ponad 18 tys. żołnierzy.

Starosta kielecki byłym żołnierzom BCH wręczył pamiątkowe dyplomy i upominki. — Bataliony stały się jednym z najpiękniejszych osiągnięć ruchu ludowego — mówił starosta.

— Intencją naszego spotkania jest, aby młodzi ludzie nauczyli się rozmawiać ze swoimi dziadkami na temat historii — mówił gość spotkania Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Podczas spotkania, Jan Sałek, prezes zarządu Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich uhonorował Macieja Lisa, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych w Kielcach medalem za zasługi.

W części artystycznej zaprezentowali się uczniowie Gimnazjum im. Generata Kazimierza Tańskiego i Zespołu Szkół Nr 3 w Chmielniku, którzy wykonali program przygotowany przez Międzyszkolny Klub Historyczny. Swoje muzyczne umiejętności zaprezentował zespół „Meatro”.

Agnieszka Madetko

## Upamiętnić Witosa

W Kielcach powstał Społeczny Komitet Budowy Pomnika Wincentego Witosa — wybitnego działacza ruchu ludowego. Pomysł spotkał się z dużym entuzjazmem wśród mieszkańców naszego regionu.

Inicjatywą wyszło Stowarzyszenie Tradycja i Nowoczesność oraz członkowie Polskiego Stronnictwa Ludowego: członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, prezes Zarządu Powiatowego PSL Piotr Żołądek oraz starosta kielecki Michał Godowski, którzy reprezentują grupę różnych organizacji społecznych, przedstawicieli różnych zawodów, które widzą potrzebę docenienia tego wielkiego Polaka.

— Wincenty Witos był znanym obywatelem drugiej Rzeczypospolitej Polskiej, trzykrotnym premierem, posłem RP, posłem do austriackiej Rady Państwa, przywódcą społecznym, wójtem Wierzbosławic. Trwale wpisał się w historię naszej ojczyzny. Jego wpływy dotarły także do naszego regionu, jednak przez dziesięciolecia nie udało się tego czcigodnego męża stanu uwiecznić na terenie naszego województwa czy poprzez tablice, czy monument — mówi starosta Michał Godowski.

— Pomnik ma upamiętniać te idee i wartości, które są nam najbliższe. Wszyscy wiemy, jak wielkie zasługi ma Wincenty Witos. Dał on podwaliny pod polską państwowość, szczególnie w okresie międzywojennym. To pokazuje niezwykłą dojrzałość tego męża stanu — dodał Piotr Żołądek. — Do budowy pomnika zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli, którym bliskie są ideały Witosa.

Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas dodał, iż inicjatywa ma zrzęcać przedstawicieli z całego regionu. — Wincenty Witos w 1918 roku został przewod-

niczącym Polskiej Komisji Likwidacyjnej, określanej jako władza wykonawcza w Zachodniej Galicji. Dobrze by było, gdyby pomnik powstał w rocznicę 100-lecia odzyskania niepodległości — powiedział Adam Jarubas.

Pomysł budowy poparło wiele osób. — Pomnik powinien stanąć, ponieważ w Kielcach nie ma takiego miejsca, gdzie my, ludowcy, moglibyśmy się zebrać z różnych okazji — powiedział Józef Podsiadło z zarządu grodzkiego PSL. Jan Mazur, sekretarz Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych, apelował: — Do inicjatywy zaprosimy szersze grono mieszkańców. Józef Szczepańczyk, członek Zarządu Powiatu w Kielcach zaproponował, by do współpracy zaprosić prawnuka Wincentego Witosa — Marka Steindla i prezesa Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierzbosławicach — Ryszarda Ochwat.

Stanisław Durlę, prezes Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego dodał, że pomnik będzie, szczególnie dla starszych pokoleń ludowców, miłą niespodzianką, ale też docenieniem i miejscem wspólnych spotkań ludowców.

Na tę okoliczność powołany został Konwent Honorowy, w którego skład weszło 20 osób. Przewodniczącym został marszałek Adam Jarubas, zaś jego zastępcą Piotr Żołą-



Zbiórka w Jachrance podczas XII Kongresu PSL. Członek Zarządu Powiatu w Kielcach Józef Szczepańczyk, zastępca dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach Paweł Gratka wraz z prawnikiem W. Witosa — Markiem Steindelem.

dek, skarbnikiem został Paweł Gratka, reprezentujący Stowarzyszenie Tradycja i Nowoczesność, sekretarzem Józef Szczepańczyk.

Konwent ma realizować takie zadania jak: wykłady, konferencje dotyczące upowszechniania idei samorządności, z podkreśleniem osoby Wincentego Witosa i jego związków z ziemią kielecką. Planowane jest także organizowanie przedsięwzięć promujących postać Wincentego Witosa jako polskiego męża stanu i działacza samorządowego.

Agnieszka Madetko

Można wesprzeć inicjatywę budowy pomnika, dokonując wpłaty na podany numer konta:

NR RB: 50 1540 1014 2005 7321 5275 0002



# Anioł Dobroci dla DPS w Zgórsku



Nagrodę dyrektorowi Zbigniewowi Szybalskiemu wręczyli: marszałek Adam Jarubas oraz Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa.

Dom Pomocy Społecznej w Zgórsku otrzymał wyjątkową statuetkę „Świętokrzyski Anioł Dobroci”, która jest przyznawana tym, którzy bezinteresownie wspierają potrzebujących w najtrudniejszych chwilach życia w naszym regionie.

**P**lebiscyt „Świętokrzyski Anioł Dobroci” jest inicjatywą Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. W tym roku nagroda przyznawana była po raz 12. Ideą przedsięwzięcia jest zwrócenie szczególnej uwagi na pracę wykonywaną przez ludzi w różnych instytucjach pomocy i integracji społecznej oraz organizacjach pozarządowych niosących pomoc w najtrudniejszych chwilach życia.

— Jesteście jednokrzydłymi aniołami, obecni w miejscach wymagających waszej opieki i pomocy, tam, gdzie czekają osoby potrzebujące. Cechuje was pasja pomagania. Za te jakże ważne działania serdecznie Państwu dziękuję — mówił marszałek Adam Jarubas pod-

czas uroczystości odbywającej się w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.

Statuetka „Świętokrzyskiego Anioła Dobroci” jest przyznawana w kategorii indywidualnej i zespołowej.

Statuetkę Anioła w kategorii grupowej odebrał Zbigniew Szybalski, dyrektor DPS w Zgórsku. — Jestem miło zaskoczony tym wyróżnieniem — powiedział. — To nagroda dla wszystkich pracowników, którzy każdego dnia ciężko pracują w naszej placówce.

Dom Pomocy w Zgórsku został doceniony za działania zmierzające do poprawy jakości życia mieszkańców. W ciągu 58 lat działalności coraz lepiej i pełniej realizu-

je i wypełnia swoją funkcję opiekuńczą, służąc osobom niepełnosprawnym intelektualnie. Obecnie najmłodszy mieszkaniec ma 10 lat, zaś najstarszy 72 lata. Działania podejmowane przez Dom Pomocy Społecznej w Zgórsku mają na celu wielopłaszczyznową poprawę jakości życia mieszkańców, m.in. poprzez budowę boisk wielofunkcyjnych, ścieżek zdrowia oraz terenowych urządzeń do kinezyterapii. Dużą wagę personel placówki przywiązuje do organizowania zawodów sportowych, m.in. Wojewódzkiej Olimpiady Lekkoatletycznej Osób Niepełnosprawnych, Letnich Spotkań Integracyjnych, Olimpiad Specjalnych „Super Nova”, w ramach których mieszkańcy DPS trenują różne dyscypliny sportowe i biorą udział w zawodach na szczeblu regionalnym, ogólnokrajowym oraz światowym. Do największych osiągnięć podopiecznych ośrodka zaliczyć można zdobycie srebrnego medalu w biegu i brązowego w pchnięciu kulą przez mieszkańców DPS w Zgórsku podczas Światowych Igrzysk Lekkoatletycznych Olimpiad Specjalnych w Los Angeles, brązowego medalu w trójboju siłowym podczas XII Światowych Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych w Szanghaju oraz reprezentowanie kraju w Światowych Zimowych Igrzyskach Olimpiad Specjalnych w Korei Południowej w hokeju. Dom Pomocy Społecznej podejmuje współpracę o charakterze kulturalnym, rekreacyjnym i sportowym z innymi domami pomocy społecznej, warsztatami terapii zajęciowej, szkołami.

Dom Pomocy Społecznej w Zgórsku przeznaczony jest dla dzieci, młodzieży i dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie mężczyzn. Celem działania jest zapewnienie całodobowej opieki oraz zaspokajanie potrzeb bytowych, zdrowotnych, społecznych, edukacyjnych i duchowych mieszkańców.

Agnieszka Madetko

## Zespoły Chóralne na Świętym Krzyżu. „Muzyka ma koronę w niebie a korzenie w ziemi” XI Powiatowy Przegląd Zespołów Chóralnych

„Muzyka ma koronę w niebie a korzenie w ziemi” to motto tegorocznego XI Powiatowego Przeglądu Zespołów Chóralnych, który odbył się 2 października 2016 r. w Bazylice Mniejszej na Świętym Krzyżu. Celem nadrzędnym Przeglądu była konfrontacja artystyczna zespołów chóralnych i przedstawienie dorobku artystycznego zespołów. Zgodnie z regulaminem podmioty prezentowały 3 utwory w tym jeden o charakterze sakralnym.

Uczestników powitał Michał Godowski - Starosta Kielecki i Zygfryd Wiecha - Superior na Świętym Krzyżu. Łącznie w przeglądzie wystąpiło około 350 artystów. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe statuetki.

Michał Godowski starosta kielecki wyraził zadowolenie, że z roku na rok przybywa uczestników Przeglądu a kunszt artystyczny występujących jest coraz wyższy. Dziękujemy wszystkim przybyłym na Święty Krzyż za udział w Naszym przedsięwzięciu.

Uczestnicy Przeglądu: Chór parafialny św. Jacka z Leszczyn gm. Górnica, Chór Nicolaus z Lisowa gm. Morawica, Grupa artystyczna „Golica”, Zespół chóralny z Górnica gm. Górnica, Zespół Śpiewaczy „Szewczanki” gm. Sitkówka-Nowiny, Chór „Quodlibet” gm. Bodzentyn, Zespół Śpiewaczy „Chełmowianki” gm. Nowa Słupia, Chór Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Morawickiej gm. Morawica, Zespół Obrazowy „Kowalanki” gm. Sitkówka-Nowiny, Chór parafialny w Chmielniku gm. Chmielnik, Chór „Nowina” gm. Sitkówka-Nowiny, Zespół Śpiewaczy „Echo Łysicy” gm. Bieliny, Chór Gloria gm. Łopuszno, Chór parafialny św. Józefa Oblubieńca NMP w Bielinach gm. Bieliny, Chór „Con passione” gm. Zagnańsk i Miejsko-Gminny Chór „Michael” gm. Daleszyce.

(amad)



## ■ Edukacyjne dylematy

### Janusz Wojkowski

Szkoły ponadgimnazjalne powiatu kieleckiego dysponują nowoczesną i dobrze utrzymaną bazą dydaktyczną, zatrudniają bardzo dobrych nauczycieli, oferują młodzieży atrakcyjne kierunki kształcenia, a mimo to wraz z nadejściem niżu demograficznego prawie wszystkie mają problemy z naborem uczniów do klas pierwszych.

Aby zachęcić gimnazjalistów do nauki w naszych placówkach, szkoły wszelkimi dostępnymi środkami reklamują swoje walory. Promocją szkół zajmują się wielu nauczycieli, którzy już we wrześniu opracowują oferty edukacyjne na przyszły rok szkolny. Akcją promocji szkół mocno wspiera starosta kielecki, cały Zarząd oraz radni.

Osobiście uczestniczyłem w promocji Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku i akcjach promocyjnych Zespołu Szkół nr 1 w Bodzentynie. Ze względu na miejsce zamieszkania i pracy chciałbym przybliżyć ciekawą formę promocji Zespołu Szkół nr 1 w Bodzentynie przygotowaną przez dyrekcję i nauczycieli.

Środowisko Bodzentyna pamięta czasy, w których absolwenci szkoły z powodzeniem dostawali się na najlepsze uczelnie w Polsce, a zawodnicy pana profesora Zygmunta Sitka zdobywali mistrzostwa Polski w sportach obronnych i biathlonie.

W promocji szkoły na rok szkolny 2016/2017 sięgnięto do tych tradycji, a urzeczywistnieniem pomysłu było otwarcie strzelnicy z broni pneumatycznej. Pomysł został dobrze przyjęty, młodzież ze środowiska zainteresowała się strzelectwem sportowym. Inną ciekawą formą było zapraszanie gimnazjalistów na pikniki „pod gwiazdami”, organizowane przez nauczyciela fizyki.

Propozycje bodzentyńskiej szkoły trafiły dosyć cennie do gimnazjalistów i ich rodziców i od 1 września 2016 roku szkoła mogła uruchomić dwie klasy pierwsze liceum. Nie jest to apogeum sukcesu, ale zapowiedź, że najgorsze czasy minęły. Na poziomie z lat poprzednich dokonano naboru w innych szkołach powiatu.



PSL

Jako przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Powiatu Kieleckiego chciałbym serdecznie podziękować Dyrekcji, Nauczycielom i Uczniom naszych szkół za udaną akcję naboru. Gorąco proszę, aby w swoich działaniach nie ustawali.

Dyrekcji oraz Nauczycielom składam najserdeczniejsze życzenia spokojnej i satysfakcjonującej pracy, wytrwałości i wyrozumiałości.

Uczniom życzę, aby nadchodzące miesiące były nie tylko czasem wytężonej pracy, ale niosły ze sobą także wiele radości i zadowolenia z rozwoju własnych zainteresowań i uzdolnień.

## ■ Drogi miernikiem skuteczności samorządu

### Zbigniew Zagdański

Na nadzwyczajnej sesji w dniu 12 września br. Rada Powiatu Kieleckiego podejmowała decyzję o tym, jakie projekty dotyczące remontów, przebudowy i rozbudowy dróg powiatowych w roku 2017 zgłosi samorząd powiatowy do „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 - 2019”. Decyzja niezmiernie ważna, biorąc pod uwagę znaczenie, jakie ma dla wielu naszych mieszkańców stan techniczny dróg powiatowych oraz ogromne potrzeby finansowe w tym zakresie we wszystkich gminach naszego powiatu.

Przysłuchując się bardzo szczegółowemu uzasadnieniu proponowanych przez Zarząd Powiatu projektów wybranych do zgłoszenia, uświadomiłem sobie, jak dalece zmienił się w Polsce proces podejmowania decyzji w sprawach lokalnych od czasu, gdy zarząd drogami ponadgminnymi w gminach pełnił kierownik Urzędu Rejonowego jako przedstawiciel rządu w terenie. Pewno mało kto pamięta, że taki urząd w Polsce kiedyś był, i że odpowiadał za stan jakości dróg w gminach. To, że o tym już dziś nie pamiętamy potwierdza, jak mało uspołeczniony był proces podejmowania w owym czasie decyzji tak ważnych dla wielu użytkowników dróg. W tamtym okresie administracja rządowa arbitralnie podejmowała decyzje, jak wydać publiczne pieniądze przeznaczone na sprawy lokalne, nie pytając o to najważniejszych w tej kwestii, mianowicie członków wspólnoty samorządowej, która w tym czasie formalnie przecież już była obecna w życiu publicznym.

Wybory samorządowe 27 maja 1990 roku stały się początkiem długiego procesu wzrostu świadomości obywateli. Nowa rzeczywistość ustrojowa spowodowała nie tylko nowy impuls w rozwoju gospodarczym miast i wsi, ale co równie ważne – przyczyniła się do budowania społeczeństwa obywatelskiego, w którym mieszkańcy gmin w granicach obowiązującego prawa sami decydują o swoich sprawach. Utworzenie powiatów jako kolejnego szczebla samorządowego było następnym etapem w procesie oddawania władzy obywatelom, którzy mając swoich przedstawicieli w powiecie, mogą uczestniczyć niejako w podejmowaniu decyzji o swoich sprawach na tym poziomie.



PSL

Samorząd powiatowy, obok wykonywania części administracji rządowej, realizuje także wiele zadań o charakterze gospodarczym, w tym zarząd nad drogami powiatowymi. W gminach drogi powiatowe stanowią znakomitą większość wszystkich dróg, są więc ważnym czynnikiem wpływającym na jakość życia mieszkańców, a w konsekwencji na ocenę działalności samorządu powiatowego przez członków wspólnoty powiatowej. Właściwy stan dróg zapewnia bezpieczeństwo kierujących pojazdami i pieszych, zmienia wizerunek otoczenia, promuje daną miejscowość, zachęca inwestorów do wyboru miejsca prowadzenia działalności.

Z samorządem związany jestem od wielu lat, i chociaż wiem, jak wiele jest do zrobienia w zakresie poprawy stanu dróg powiatowych, uważam, że sytuacja jest dziś nieporównywalnie lepsza niż kilkanaście lat temu. To wynik dużej aktywności Zarządu Powiatu Kieleckiego w pozyskiwaniu środków finansowych ze źródeł zewnętrznych, z Unii Europejskiej, z budżetu państwa, z gmin. Cieszy więc fakt, że powiat kielecki nie zwalnia tempa w tym zakresie, czego potwierdzeniem są kolejne drogi planowane do modernizacji w roku przyszłym.



## ■ Trudna budowa ważnych dróg

### Zdzisław Zapala

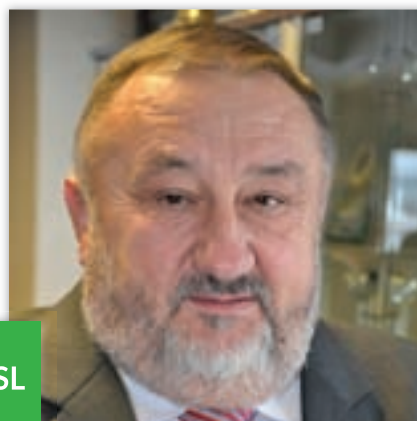
Jako radny powiatowy i członek Komisji Dróg, Komunikacji i Budownictwa Rady Powiatu Kieleckiego widzę rozwój dróg powiatowych, ale również ogromne problemy związane z ich budową, które nieraz są bardzo trudne do przezwyciężenia. Niemniej udaje się, a drogi powiatu kieleckiego są w coraz lepszym stanie i dają mieszkańcom większe bezpieczeństwo.

Powiat kielecki ma największą ze wszystkich powiatów w Polsce sieć dróg powiatowych, liczącą około 1200 kilometrów. Sam ten fakt rodzi duże obowiązki finansowe dla naszego powiatu, w którym liczba samochodów z roku na rok rośnie.

Budowa i remont dróg oraz ich zimowe utrzymanie generują duże koszty i nie odbywają się bez sporów, m.in. z mieszkańcami, którzy najpierw chcą remontu czy budowy drogi, ale następnie protestują przeciwko inwestycjom. Dochodziło nawet do takich sytuacji, gdy mieszkańcy wyrwali krawężniki przy drogach, uznając, że przeszkadzają im przy wjeździe na posesję.

Kolejnym problemem jest niepewność dotycząca wypłaty środków oraz terminu. Na przyszły rok zaplanowanych mamy pięć remontów dróg powiatowych, na które przyznane zostały już subwencje, jednak — jak pokazuje wcześniejsze doświadczenie — mogą zostać poddane korektom. Problemy stwarzają również opóźnienia w wypłacaniu przyznanych przez rząd środków, które generują większe koszty i zakłócają terminowe ukończenie inwestycji.

Nie mniej w ostatnim czasie przy udziale rządowych środków udało się wyremontować trzy ważne odcinki dróg powiatowych, w tym drogę w Morawicy, co stanowi duże ułatwienie dla mieszkańców. Corocznie dokonywana jest również naprawa ubytków, renowacja rowów i stawianych jest kilkaset nowych znaków drogowych.



PSL

Bardzo dobrze układa się współpraca z gminami, dzięki temu udało nam się wyremontować po minimum dwa odcinki dróg wraz z wjazdami na posesję w każdej z gmin. Powstają również nowe odcinki chodników.

Drugą moją sferą szczególnej aktywności w Radzie Powiatu to Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpowodziowej, Przeciwpowodziowej i Zapobiegania Innym Zagrożeniom. Niezwykle cieszy mnie udana współpraca ze Strażą Pożarną, którą niedawno udało się doposażyć w sprzęt ratownictwa bezpośredniego. Razem z Policją natomiast realizujemy wspólne akcje edukacyjne i dofinansowujemy jako powiat jej działania. Te działania sprawiają, że bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu rośnie — nie tylko na drogach powiatowych i gminnych, ale również poza nimi.

Cały czas wypracowujemy coraz lepsze rozwiązania komunikacyjne i staramy się łączyć interesy wszystkich stron w warunkach napiętych kolejnymi inwestycjami budżetów.

## ■ Bogactwo kultury

### Marian Zarzycki

Z satysfakcją można powiedzieć o wielkim bogactwie kultury ludowej w powiecie kieleckim. Historycznie i generalnie ujmując ta rzeczywistość kulturowa powstała na styku różnych form życia kulturalnego z kulturą tradycyjną. Szczególnym znakiem kultury ludowej w środowisku wiejskim jest folklor. Istotą zjawiska folklorystycznego najwięcej można przedstawić jako żywą i aktywną część ogólnonarodowej kultury. Można zaryzykować stwierdzenie, że kultura ludowa jest fundamentem kultury narodowej. Bo przecież kultura ludowa to dobro narodu, a termin „folklor” został rozciągnięty na całą kulturę ludową w ogóle. Jest to ciągły proces kontynuacji żywych przejawów tradycji kulturowych, ich podtrzymywania i inspirowania w środowisku wiejskim, a nawet poza nim.

Folklor współcześnie sięga swoim urokiem i niepowtarzalnością środowisk miejskich, a nawet wielkomiejskich. Chodzi tu zarówno o proces dalszego naturalnego trwania, podtrzymywania żywej tradycji obrzędowej, przejawiającej się w działalności autentycznych twórców ludowych w zakresie śpiewu, muzyki, plastyki, rzemiosła ludowego, czy twórczości poetyckiej i pisarskiej. Omawiany proces czerpie swe soki ze świeżej pamięci własnych tradycji. W grę wchodzi tu różne gatunki folkloru, jak: przędzenie, darcie pierza, kisenie kapusty, a także w cyklu corocznym: kolędowanie, szopka, dyngus, Marzanna, sobótki, znane nam wszystkim dożynki, czy wreszcie często wykorzystywane obrzędy weselne. To wszystko stanowi swoistą arkę przymierza między dawnymi a nowymi czasami i poszerza dorobek nieprzemijającej i ciągle tworzonej tożsamości kulturowej.

Życie kulturalne zawsze łączyło w sobie przeszłość, teraźniejszość i przyszłość i zawsze wpisywało się jako element ciągłości historycznej. Wszystkie przytoczone tutaj elementy składowe kultury ludowej eksponowane są poprzez różne formy w środowisku wiejskim powiatu kieleckiego. Ziemia świętokrzyska jest mocno związana ze swoją tożsamością kulturową, szczególnie kulturą ludową. Jest to zasługa wzorcowej współpracy samorządów wszystkich szczebli: sejmików, powiatów i gmin. Powiat kielecki jako obszarowo jeden z najwęższych w Polsce szczyty się dużą liczbą instytucji i stowarzyszeń oddanych



kulturze. To właśnie tam integrują się środowiska, wyzwala się pomysły i inicjatywy nie tylko o charakterze artystycznym. Jako przykład „świętości” dla kultury ludowej można przytoczyć gminę Masłów, gdzie w roku bieżącym było szereg uroczystości rocznicowych, m.in. 50-lecie działalności KGW Wola Kopcowa, KGW Brzezinki. W sierpniu na lotnisku w Masłowie odbyły się Dożynki Powiatu Kieleckiego organizowane wspólnie z gminą Masłów, na które przybyło ponad dwa tysiące osób. W listopadzie tego roku jest obchodzona 95. rocznica Chóru „Masłowianie” — najstarszego chóru w województwie świętokrzyskim. W gminie Masłów działa kilkanaście kół gospodyń wiejskich, klub seniora, chór i szereg innych stowarzyszeń wszczepionych w życie kulturalne środowiska wiejskiego. To zaświadcza o aktywności lokalnej, tak bardzo potrzebnej w dobrym funkcjonowaniu samorządów. Na koniec należy podkreślić, że celem każdej działalności kulturalnej jest właśnie człowiek w jego postaciach i wartościach, w jego wymiarze kulturowym.

# Fundusze na zajęcia i naukę zawodu



**B**lisko milion złotych otrzyma prowadzony przez powiat kielecki Zespół Szkół nr 3 w Chmielniku. Fundusze przeznaczone są na doposażenie pracowni spawalniczej i mechanicznej, kursy kwalifikacyjne dla uczniów, zajęcia z doradztwa zawodowego, języków obcych, przedsiębiorczości oraz staże i praktyki.

2 listopada w Zespole Szkół nr 3 w Chmielniku podpisano umowę na dofinansowanie projektu pn. „Dobre doświadczenia zawodowe szansą na lepszą przyszłość” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 Europejskiego Funduszu Społecznego. W uroczystości udział wzięli marszałek Adam Jarubas, członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek, starosta kielecki

Michał Godowski, wicestarosta kielecki Zenon Janus, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Marek Kwiecień. Umowę podpisał Sławomir Wójcik, dyrektor szkoły.

Wartość projektu to 988 727 zł. — W ramach projektu zaplanowano szereg przedsięwzięć. Te najważniejsze, to doposażenie pracowni spawalniczej i mechanicznej. Zorganizowane zostaną także dodatkowe kursy kwalifikacyjne dla uczniów, jak kurs spawacza, operatora wózków widłowych, kurs wizażu i stylizacji, operatora koparki, elektryczny z uprawnieniami do 1 kilowolta oraz zapoznanie się z tajnikami mechaniki w praktyce. Młodzież będzie miała także okazję odbyć bezpłatny kurs prawa jazdy kategorii B — wylicza starosta kielecki.

Starosta dodaje, że w szkołach powiatu kieleckiego szczególną uwagę zwraca się na przedmioty ścisłe, aby

uczniowie jak najlepiej zdali maturę oraz na kształcenie zawodowe. — Zdajemy sobie sprawę z tego, jaki jest rynek pracy, jak również jakie zapotrzebowanie na pracowników zgłaszają pracodawcy — dodał.

— Projekt będzie realizowany w roku szkolnym 2016/2017 i 2017/2018. Dodatkowo odbędą się zajęcia dla uczniów z doradztwa zawodowego, języków obcych, przedsiębiorczości w praktyce czy wykorzystania technologii ICT. Dla uczniów zorganizowane zostaną staże zawodowe i praktyki w zakładach pracy — mówi Sławomir Wójcik. — Działania te na pewno podniosą jakość kształcenia zawodowego oraz wspierają rozwój Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, działającego przy Zespole Szkół nr 3. Dzięki temu przedsiębiorcy pozyskają nowych, dobrze wykwalifikowanych pracowników.

Co ważne, na wsparcie mogą liczyć także nauczyciele, którzy w ramach tego projektu będą mogli uzyskać dofinansowanie do studiów podyplomowych w zakresie doradztwa zawodowego. — To na pewno podniesie kwalifikacje naszych nauczycieli, a w konsekwencji pozytywnie wpłynie na młodzież i ich życiowe wybory — dodaje Zenon Janus.

— Dzisiaj niezwykle ważne jest szeroko rozumiane szkolnictwo zawodowe. Dobre przygotowanie otwiera przed młodzieżą znakomite perspektywy zawodowe — mówił marszałek Adam Jarubas.

Piotr Żołądek dodał, że odpowiedzialne szkolnictwo zawodowe musi odpowiadać także wciąż zmieniającym się potrzebom rynku pracy.

Agnieszka Madetko

## Młodzież z Ukrainy nowymi uczniami w szkołach powiatu kieleckiego

**12** uczniów z ukraińskiej Winnicy przyjechało, aby kontynuować swoją edukację w dwóch szkołach prowadzonych przez powiat kielecki: w Zespole Szkół Nr 3 w Chmielniku oraz w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopuszynie.

Pięciu uczniów będzie się uczyło w Technikum Nr 2 w Chmielniku, natomiast siedmiu w Technikum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopuszynie. Wszyscy uczniowie wybrali kierunek technik informatyk.

— W sierpniu podpisaliśmy porozumienie z Winnickim Obwodowym Dobroczynnym Stowarzyszeniem „Dom Polski” im. Tomasza Marka Leoniuka, w ramach którego 18-osobowa grupa młodzieży z Winnicy gościła w szkołach powiatu kieleckiego, natomiast piętnastu uczniów z naszych szkół przebywało z wizytą na Ukrainie. Podjęcie nauki w naszych szkołach jest owocem wymiany uczniów czterech szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest powiat kielecki z młodzieżą z Winnicy — mówi starosta kielecki Michał Godowski.

Młodzież z Winnicy do Polski przyjechała wraz z rodzicami. Towarzyszyli im także przedstawiciele Stowarzyszenia „Dom Polski”. — Rodzice zwiedzili szkoły, w których będą się uczyć dzieci, a także miejsca, w których zamieszkają. Wszyscy są bardzo zadowoleni,

podobają im się warunki socjalne. Ale przede wszystkim, są bardzo szczęśliwi, że mogą uczyć się w Polsce. Warto dodać, że większość z nich ma korzenie polskie. Mówią, że przyjechali do swoich — zaznaczył Dmytro Skakun, prezes „Domu Polskiego”.

Jak dodaje prezes, chętnych na naukę w Polsce było więcej. — Młodzież jest w wieku szesnastu i siedemnastu lat. Zgłoszeń dokonywali rodzice. Musieli wypełnić szereg dokumentów, zezwalających na pobyt w Polsce — dodaje prezes.

### Lepsza przyszłość

Rodzice są zachwyceni szkołami w Łopuszynie i Chmielniku. Mówią, że podjęli trudne decyzje. — Mój syn od dziecka interesował się informatyką, wiąże swoją przyszłość z energetyką odnawialną. W Winnicy nie było takich możliwości. W Polsce ma lepsze perspektywy, szansę na rozwój i lepszą przyszłość — mówi Nataliya Wiziak — mama jednego z uczniów.

— Cieszymy się, że dajemy uczniom z Ukrainy szansę uczyć się w naszych szkołach. Na Ukrainie szkolnictwo zawodowe nie jest na tak wysokim poziomie jak w Polsce — mówią członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach Bogdan Gierada, Marek Kwiecień i Józef Szczepańczyk,



którzy wraz ze starostą kieleckim spotkali się z ukraińskimi rodzinami.

— Zapewniamy, że zadamy o młodzież — dodali. — To ogromna odpowiedzialność dla szkoły i wyzwanie dla przyszłych uczniów, którzy rozpoczną naukę tak daleko od rodzinnego domu. Uczniowie będą się kształcić przez rok. Zamieszkają w internatach należących do powiatu kieleckiego.

Agnieszka Madetko



# Turniej Piłki Siatkowej w Zagnańsku

W Zagnańsku odbył się VI Powiatowy Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu w Kielcach.

O miano najlepszej drużyny w piłce siatkowej w powiecie kieleckim walczyło 14 drużyn — reprezentantów jednostek samorządu terytorialnego wszystkich szczebli, służb mundurowych, adwokatów i dziennikarzy.

— Ideą organizacji rozgrywek jest integracja różnych grup zawodowych, lubiących czynnie spędzać czas wolny — mówi Jan Cedro, przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach. Jak dodał starosta kielecki Michał Godowski, turniej odbywał się już po raz szósty. — Jest wspaniałym wydarzeniem sportowym, którym chcemy promować zdrowy styl życia — mówił starosta.

Drużyny rywalizowały ze sobą w czterech grupach. Ostatecznie, po kilkugodzinnych rozgrywkach zwyciężyła

drużyna Urzędu Gminy Strawczyn, przed Urzędem Gminy Masłów i Urzędem Miasta i Gminy Chmielnik.

Spotkania sędziowali: Jan Mitek — sędzia główny, Małgorzata Grad i Anna Trzaska. Najlepszą zawodniczką Turnieju została Justyna Giesion, Najlepszym zawodnikiem został Dominik Woźniak.

Rozgrywki odbywały się przy sportowym patronacie Świętokrzyskiego Związku Piłki Siatkowej i Klubu Sportowego Effector Kielce.

Organizatorem tego wydarzenia jest Starostwo Powiatowe w Kielcach i Urząd Gminy w Zagnańsku. Starostwo Powiatowe dla wszystkich uczestników Turnieju ufundowało puchary, statuetki, piłki. Klub Sportowy Effector przekazał dla najlepszych drużyn bilety na najbliższy mecz w Kielcach oraz gadzety na najlepszych zawodników i losowo wybranych uczestników Turnieju. (amad)



Do Turnieju zgłosiło się 14 drużyn:

- Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach,
- Komenda Miejska Policji,
- Komenda Miejska PSP w Kielcach,
- Okręgowa Rada Adwokacka w Kielcach,
- Urząd Marszałkowski w Kielcach,
- Drużyna dziennikarzy,
- Starostwo Powiatowe w Kielcach,
- Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku,
- Urząd Gminy Sitkówka-Nowiny,
- Urząd Gminy Strawczyn,
- Urząd Gminy Bieliny,
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, im. J. Piłsudskiego w Kielcach,
- Urząd Gminy Zagnańsk,
- Urząd Gminy Masłów.

## W trosce o nasze bezpieczeństwo

Wystarczy odblaskowy brelok czy opaska. Niby tak niewiele, a może uratować życie. Samorząd powiatu kieleckiego od trzech lat przytacza się do apeli policjantów i podarowuje mieszkańcom odblaskowe gadzety. — Dbajmy o bezpieczeństwo swoje i bliskich — apeluje starosta kielecki Michał Godowski.

Przed nami coraz krótsze jesienne i zimowe dni. Widoczność na drogach ograniczana jest mgłami czy opadami atmosferycznymi. Wcześniej też zapada zmrok. — Jesienna aura nie służy pieszym, którzy poruszają się po zmroku. Szczególnie poza obszarem zabudowanym widoczność na drodze jest ograniczona — mówi aspirant Mariusz Bednarski z zespołu prasowego świętokrzyskiej policji. — Odblask na ubraniu w jakiegokolwiek formie powinien mieć każdy, bez względu na wiek. Po zmroku poprawi on widoczność pieszego i da szansę kierowcy na bezpieczne ominięcie go czy nawet zatrzymanie pojazdu. Pieszy po zmroku wyposażony w element odblaskowy widoczny jest nawet z odległości 150 metrów, a bez niego z kilkunastu metrów, co sprawia że w momencie niebezpieczeństwa, na reakcję może być już za późno — dodaje aspirant Bednarski.

Słowa mundurowego potwierdzają przepisy, które mówią, że niezależnie czy jest to dziecko, nastolatek, czy dorosły, każdy pieszy poruszający się w terenie niezabudowanym musi mieć założony element odblaskowy. — Przepisy nie wskazują, gdzie ma być umieszczony odblask, ma być on widoczny dla kierujących pojazdami — mówi policjant.

### Jakie odblaski i gdzie je nosić?

Elementami odblaskowymi mogą być przedmioty doczepiane do ubrania, opaski, kamizelki czy smycze. Ważne jest ich umieszczenie. Zaleca się umieszczać odblaski na wysokości kolan, dłoni — wówczas będziemy mieli pewność, że elementy te są widoczne dla innych uczestników ruchu drogowego.

— Dobrym rozwiązaniem jest założenie odblasku na nadgarstek, gdyż jest on widoczny przez cały czas. Nie ma się czego wstydić. Ważne, abyśmy byli widoczni. Polecam

także noszenie elementów odblaskowych podczas poruszania się w terenie zabudowanym — mówi aspirant Mariusz Bednarski.

Kolejnym ważnym i bardzo często zapomnianym zaleceniem jest chodzenie prawidłową stroną jezdni. Tam, gdzie nie ma chodników, pieszy powinien poruszać się lewą stroną jezdni.

### Moda na odblaski

Dobrym i praktycznym rozwiązaniem w ostatnim czasie jest umieszczanie na odzieży sportowej elementów odblaskowych. I tutaj producenci odzieży sportowej mają spore pole do popisu. — To świetne rozwiązanie. Odblaski stają się modne. Nawet małe elementy wiele dają — mówi policjant.

Kolejnym bardzo dobrym pomysłem jest używanie latarek. — Obecnie wiele telefonów komórkowych ma zainstalowaną latarkę. Warto używać tego gadżetu, bo daje to świetny efekt widoczności na drodze. Warto używać tego gadżetu dla bezpieczeństwa — dodaje policjant.

### Wyjątek w noszeniu odblasków

— Pieszy może poruszać się poza obszarem zabudowanym bez elementów odblaskowych, jeśli znajduje się na drodze przeznaczonej wyłącznie dla pieszych lub na chodniku. Odblaski nie są też wymagane w strefie zamieszkania. Jednakże zalecam, aby te odblaski nosić zawsze — twierdzi policjant.

Warto przypomnieć, że po zmroku pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierowcę pojazdu dopiero z odległości około 20 metrów. Jeżeli pieszy używa odblasków, wówczas jest zauważany już z odległości 150 metrów. Te dodatkowe metry pozwalają kierującemu wyhamować i bezpiecznie ominąć pieszego. Za nieostrożność się do obowiązku noszenia elementów odblaskowych po zmierzchu na drodze poza obszarem zabudowanym grozi mandat od 20 do 500 złotych.

— Droga hamowania auta jadącego z prędkością 50 km



W roku 2015 na terenie powiatu kieleckiego policjanci ujawnili 528 pieszych, którzy zapomnieli o elementach odblaskowych. Od stycznia tego roku mundurowi ujawnili 169 takich przypadków.

na godzinę wynosi około 30 m. Im szybciej samochód porusza się, tym droga hamowania wydłuża się, a to oznacza, że kierowca, gdy w końcu dostrzeże pieszego, nie ma już czasu na właściwą reakcję — wylicza policjant.

### Widoczny – bezpieczny

Dlatego też w trosce o bezpieczeństwo pieszych samorząd powiatu od trzech lat w ramach akcji „Widoczny – bezpieczny” podarowuje mieszkańcom powiatu odblaskowe bransoletki. — Dodatkowo najmłodszym wręczamy brelokczki, opaski czy smycze — mówi starosta kielecki Michał Godowski. — Naszą akcją chcemy zachęcić pieszych do noszenia odblasków, do wyrobienia w nich pewnych nawyków. Nikogo nie musimy przekonywać, że taki niewielki element może uratować życie, jednakże rodzice przez cały czas powinni przypominać i jednocześnie sprawdzać swoje dzieci czy noszą odblaski.

Agnieszka Madetko

# Bycie sołtysem wymaga wiele czasu

**P**łucki to niewielka wieś w paśmie górskim, u stóp Wału Małacentowskiego. Cechą charakterystyczną miejscowości jest rozległe położenie oraz bardzo zróżnicowane tereny, co sprawia, że okolice są wyjątkowo malownicze. Nazwa Płucki pochodzi od płukania urobku galeny z domieszek skał osadowych. — W okolicy jest wiele wyrobisk, w których przed laty pozyskiwano i wypalano rudy ołowiu — mówi sołtys, wskazując na zachodnią część wsi. Sołectwo to głównie tereny piaszczyste i kamieniste, co nie zachęca rolników do większych inwestycji w tę gałąź gospodarki.

— Ze względu na niską klasę gruntów niewielu mieszkańców decyduje się tu na pracę na roli. Dużo osób pracuje poza granicami sołectwa — mówi Stefan Maluszczyk. — Głównie uprawia się tu zboże, ziemniaki i truskawki.

Tereny te są jednak bardzo bogate w grzyby i jagody. Wielu przyjeżdżnych korzysta z tych dóbr, co da się zauważyć po dużej liczbie samochodów na pobliskich łąkach i przy lasach.

Stefan Maluszczyk jest sołtysem od trzech kadencji, właśnie mija dziesiąty rok sprawowania pieczy nad Płuckimi. — Na start w wyborach namówił mnie mój poprzednik. Nie miałem kontrkandydatów i uzyskałem prawie stuprocentowe poparcie od mieszkańców — wspomina

pan Stefan. Pytany o największe swoje dokonanie, bez wahania wylicza inwestycje drogowe, sieć kanalizacyjną oraz nowe oświetlenie. Jadąc rozległymi ulicami Płucka łatwo zauważyć, że prace drogowe wykonano tu немало. — Te drogi to efekt współpracy ludzi. Bardzo cieszy fakt, że wieś jest całkowicie skanalizowana i częściowo oświetlona.

W przyszłości sołtys planuje wykonanie oświetlenia w całej miejscowości, rozbudowę sieci kanalizacyjnej, uzupełnienie asfaltem brakujących fragmentów dróg, a także utworzenie świetlicy dla mieszkańców i działających na tym terenie dwóch kół gospodyń wiejskich. — Reszta planów wyjdzie w trakcie i wspólnie z radą gminy i mieszkańcami będziemy je realizować — mówi Stefan Maluszczyk.

Sołtys Płucka nie ucieka także od codziennych spraw mieszkańców i zawsze stara się im pomóc. — Spotykam się z osobami starszymi, by pomagać im nawet w drobnych sprawach, jak zmiany opłat za śmieci czy pobory z banków żywności. Bardzo często wypełniam za nich druki i uiszczałem opłaty.

Pan Stefan daje się poznać jako człowiek otwarty, również wobec młodych ludzi. — Bardzo lubię rozmawiać z młodzieżą. Na początku pierwszej kadencji z myślą o najmłodszych chciałem dawać w szkole darmowe lekcje gry w szachy. Niestety, zainteresowanie było niewielkie.



— Uważam, że w służbie mieszkańcom najważniejsza jest rozmowa. Otwarta, szczerza i rzetelna — przekonuje Stefan Maluszczyk, sołtys wsi Płucki w gminie Łągow.

Pan Stefan jest rencistą. Mieszka z mamą i bratem. Zajmuje się hodowlą drobiu, głównie kaczek, kur i perliczek. Bardzo lubi wędkować i chodzić na grzyby, a jego największym zainteresowaniem jest sport.

— Jako członek Zarządu Powiatu bardzo pozytywnie oceniam pracę sołtysa Stefana Maluszczyka na rzecz społeczeństwa. To człowiek otwarty i zawsze gotowy do rozmów z mieszkańcami — mówi Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. (pkwas)

## Zjazd sołtysów w Chęcinach



**W Europejskim Centrum Edukacji Geologicznej w Chęcinach odbył się Powiatowy Zjazd Sołtysów Ziemi Kieleckiej. Na obrady zjechało blisko 250 sołtysów z powiatu kieleckiego, a wydarzeniu patronował starosta kielecki Michał Godowski.**

Coroczny powiatowy zjazd gromadzi większość sołtysów z dziewiętnastu gmin powiatu. W tym roku była to liczba rekordowa, bo na zjeździe pojawiło się blisko 250 przedstawicieli władzy najniższego szczebla samorządu.

Oprócz sołtysów, nie zabrakło również władz administracji rządowej i samorządowej: starosty kieleckiego Michała Godowskiego oraz członków Zarządu Powiatu w Kielcach: wicestarosty Zenona Janusa, Marka Kwietnia i Bogdana Gierady. Obecni byli również: przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jan Cedro, burmistrzowie, wójtowie oraz inni goście.

— To już kolejne spotkanie sołtysów największego powiatu w Polsce — powiedział starosta witając gości. — To sołtys organizuje życie na wsi, aktywizuje mieszkańców do działania i pracuje na rzecz lokalnego społeczeństwa. Wiem, że nie stronicie od ambitnych zadań. Dzięki za dotychczasową współpracę, bez was nie byłoby tylu zmodernizowanych dróg czy innej infrastruktury gminnej.

Każdego dnia czuję wasze partnerskie wsparcie. Dla mnie stanowi ono dużą wartość.

Prezes Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej — Feliks Januchta podziękował także wszystkim obecnym wójtom. — Za to, że jesteście z waszymi sołtysami. To dla nich bardzo ważne — powiedział.

Następnie głos zabrali: wojewoda świętokrzyski Agata Wojtyśzek oraz członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotr Żółteńdek.

Piotr Żółteńdek, który reprezentował samorząd województwa świętokrzyskiego, zachęcał sołtysów, by korzystali z możliwości, jakie dają fundusze europejskie. — Jest wiele programów unijnych dedykowanych wsiom, społecznościom lokalnym, jak np. Europejski Fundusz Społeczny. Ważne jest, by wasze projekty były dobrze przygotowane — powiedział. Na koniec Piotr Żółteńdek podziękował wójtom, burmistrzom, którzy umiejętnie sprawują władzę, zachęcając sołtysów do współdecydowania w ważnych dla gmin sprawach.

Podczas spotkania, sołtysi zdobyli wiedzę z zakresu rynku pracy, ubezpieczeń rolniczych, gospodarowania finansami. Kolejno wstępowali reprezentanci Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,



którzy przedstawili tematykę dotyczącą Odnawialnych Źródeł Energii oraz możliwości uzyskania wsparcia finansowego dla projektów związanych z zieloną energią.

Reprezentant policji: Tomasz Zawadzki, Komendant Miejski Policji w Kielcach wspominał o zmianach w zakresie bezpieczeństwa. Podkreślił jednocześnie, iż liczy w tym zakresie na partnerską współpracę z sołtysami, jako osobami najlepiej znającymi lokalne środowisko.

W trakcie Powiatowego Zjazdu Sołtysów Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej poruszano wiele tematów związanych z funkcjonowaniem samorządności na jej podstawowym szczeblu. Głos w tej sprawie zabrał prezes Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów Ireneusz Niewiarowski.

O wypadkach w rolnictwie opowiedzieli przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Państwowej Inspekcji Pracy, którzy przypominali o tym jak zachować bezpieczeństwo na wsi. Na koniec zjazdu wszyscy zgromadzeni wypełniali test z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy zorganizowany przez KRUS i Państwową Inspekcję Pracy. Podczas spotkania poruszane były sprawy, które dotyczą sołtysów, wsi i ich mieszkańców.

Agnieszka Madetko



# Orzeczenie o niepełnosprawności *krok po kroku*

**W**edług ostatnich danych liczba osób niepełnosprawnych w Polsce wynosi blisko 5,5 miliona. W 2010 roku liczba osób prawnie posiadających potwierdzenie faktu niepełnosprawności w wieku produkcyjnym wynosiła 2,1 miliona, co stanowi 8,6 proc. ludności kraju w tym wieku.

Pierwszym krokiem do uzyskania orzeczenia o stopniu niepełnosprawności lub niepełnosprawności (dotyczy dzieci do 16. roku życia), wydawanego przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Starostwie Powiatowym w Kielcach, jest pobranie odpowiedniego wniosku (osobiście lub przez stronę internetową [www.powiat.kielce.pl](http://www.powiat.kielce.pl) w zakładce Dla Klienta/Niepełnosprawność). Do wniosku, wypełnionego przez osobę zainteresowaną, należy dołączyć zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza, pod opieką którego osoba była przynajmniej przez ostatni miesiąc.

## Niezbędna dokumentacja

Do wypełnionego wniosku konieczne jest załączenie dokumentacji medycznej, świadczącej o przebiegu schorzenia. Powinniśmy dostarczyć ją w postaci kserokopii,

z zachowaniem możliwości wglądu do ich oryginałów. Kompletna dokumentacja powinna zawierać karty leczenia szpitalnego, opisy badań, zdjęcia RTG, opinie specjalistów i inne posiadane dokumentacje medyczne. Konieczną formalnością są również kopie wcześniejszych orzeczeń o wydawanych stopniach niepełnosprawności lub niepełnosprawności (jeśli zainteresowana osoba takie posiada) oraz uzyskane orzeczenia wydane przez inne organy orzecznictwa, takie jak: Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji lub dawna Komisja ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia. Kompletną dokumentację należy złożyć osobiście lub przelać pocztą na adres Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce. Termin oczekiwania na decyzję wynosi 30 dni.

## Przysługujące uprawnienia

Osoby posiadające prawne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności lub niepełnosprawności mogą ubiegać

się o wydanie legitymacji osoby niepełnosprawnej, która upoważnia do korzystania z ulg i uprawnień według odrębnych przepisów. — Pamiętajmy, że każdy we własnym zakresie powinien dowiedzieć się o ulgach i uprawnieniach przysługujących z tytułu posiadanego orzeczenia, ponieważ o tych przywilejach decydują osobne prawa jednostek organizacyjnych podległych samorządom i innym instytucjom — mówi Wiesława Knez, przewodnicząca Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Starostwie Powiatowym w Kielcach. Prawne orzeczenie upoważnia również do wyrobienia i posługiwania się kartą parkingową, pod warunkiem spełnienia przesłanek określonych w Prawie o ruchu drogowym zawartych w art.8 ust. 3a pkt 1.

W 2015 roku Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności Starostwa Powiatowego w Kielcach wydał 4964 orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz 715 o niepełnosprawności. W pierwszym półroczu 2016 roku wydano już 2444 orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz 325 o niepełnosprawności.

Piotr Kwaśniewski

# Autobus i bus dla niepełnosprawnych



Zadowolenia z podpisanymi umowami nie kryli: burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik Paweł Wójcik oraz Elżbieta Ślewa, prezes Stowarzyszenia „Braterskie Serca”.



Umowy w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach zostały podpisane przez starostę kieleckiego Michała Godowskiego, członka Zarządu Powiatu w Kielcach Bogdanę Gieradę oraz dyrektora oddziału świętokrzyskiego PFRON w Kielcach Andrzeja Michalskiego.

**B**ardzo dobra wiadomość dla niepełnosprawnych mieszkańców naszego powiatu. Dzięki dofinansowaniu PFRON w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III”, dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Chmielniku zakupiony zostanie mikrobus przystosowany do przewozu osób na wózkach inwalidzkich, a Warsztaty Terapii Zajęciowej w Belnie zyskają autobus do przewozu podopiecznych, w tym niepełnosprawnych osób na wózkach.

Umowy w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach zostały podpisane przez starostę kieleckiego Michała Godowskiego, członka Zarządu Powiatu w Kielcach Bogdanę Gieradę oraz dyrektora oddziału świętokrzyskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Kielcach Andrzeja Michalskiego. Łączna wartość umów wynosi blisko 390 tys. zł.

Pierwszy z programów obejmuje dofinansowanie do dwóch projektów: „Likwidacji barier transportowych w Środowiskowym Domu Samopomocy w Chmielniku oraz w Warsztatach Terapii Zajęciowej przy Stowarzy-

szniu „Braterskie Serca” w Belnie”. — Pieniądze będą przeznaczone na zakup mikrobusu przystosowanego do przewozu osób na wózkach inwalidzkich dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Chmielniku. Kwota dofinansowania do tego projektu wynosi ponad 72 tys. zł — informuje starosta kielecki Michał Godowski.

Ponad 194 tys. zł przeznaczone będzie na zakup autobusu dostosowanego do przewozu podopiecznych oraz osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich Warsztatów Terapii Zajęciowej w Belnie.

Druga z podpisanymi umów dotyczy „Programu wyrównywania różnic między regionami III w obszarze G”, która opiewa na kwotę 123 tys. 379 zł. W ramach obszaru G pieniądze zostaną przeznaczone na aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych, w tym: samozatrudnienie, zatrudnienie przez pracodawców oraz korzystanie z instrumentów i usług rynku pracy.

— To bardzo dobra wiadomość dla niepełnosprawnych mieszkańców naszego powiatu. Dzięki pozyskanym z PFRON-u środkom będziemy mogli wesprzeć te osoby w codziennym, często trudnym funkcjonowaniu. To także

duża pomoc dla prowadzących placówki — mówi starosta. — Liczę na dalszą dobrą współpracę z PFRON-em, bo wszystko, co robimy, czynimy z myślą o mieszkańcach naszego powiatu.

— Jestem otwarty na współpracę z samorządem powiatu, na wspieranie ich aktywnych działań na rzecz pomocy osobom niepełnosprawnym również — dodał Andrzej Michalski.

Programy będą realizowane przez Powiatowy Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

— Samochód, przystosowany do przewozu 22 osób jest nam bardzo potrzebny. Codziennie dowozimy 35 uczestników do naszej placówki, z trzech gmin powiatu kieleckiego: Łącznej, Miedzianej Góry i Zagarnańska. Nasi podopieczni dowożeni są także na różnego rodzaju zajęcia i rehabilitację. W aucie znajduje się też specjalna platforma na dwa wózki inwalidzkie — mówi Elżbieta Ślewa, PREZES Stowarzyszenia „Braterskie Serca”.

Agnieszka Madetko

# Niestrudzony człowiek orkiestra

Mimo młodego wieku od kilku lat jest organistą, nauczycielem, instruktorem, dyrygentem i prowadzącym zespoły. Poznajmy Szczepana Królikowskiego — prawdziwego człowieka orkiestrę.

Talent muzyczny 26-letniego Szczepana Królikowskiego poznaliśmy w 2015 roku podczas występu na Powiatowym Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych i Solistów w Chmielniku. Wtedy to w organizowanym przez Starostwo Powiatowe w Kielcach konkursie zajął trzecie miejsce. Jury przeglądu potwierdziło, że młody muzyk to osoba niezwykle i obdarzona talentem, z zapożyciem kultury i tradycji folklorystycznej.

## Organista z powołania

Pan Szczepan wprawdzie mieszka we Wzdole Rządowym w gminie Bodzentyn, ale pochodzi z Otfinowa w województwie małopolskim. Jak przyznaje, nie urodził się w rodzinie o muzycznych tradycjach. Kiedy więc poczuł, że sens jego życia nadaje muzyka?

— Wszystko zaczęło się, kiedy skończyłem 9 lat. W mojej rodzinnej miejscowości założono dziecięcy zespół folklorystyczny Otfinowianie. Wszystko zaczęło nabierać kształtów, mieliśmy możliwość nauki tańca ludowego, zapoznania się z kulturą naszego regionu, poznawaliśmy regionalne przysłówki. Ten zespół otworzył nam okno na świat, mogliśmy jeździć po całej Polsce i za granicę. Dużo zwiedzaliśmy — opowiada Szczepan Królikowski.

Jako dziesięciolatek zaczął grać na pianinie, potem przyszła fascynacja akordeonem. Przez kilka lat uczył się w Centrum Kultury w Żabnie, a później prywatnie. Podczas kolejnej lekcji jego nauczyciel zapytał, czy dodatkowo nie chce się uczyć gry na trąbce. — Zauważyłem, że moje wybory ściśle wiążą się z osobami, które spotykałem na swojej drodze życiowej — zauważa mężczyzna.

Po latach podjął naukę w liceum. W tym czasie równolegle młody organista dokształcał się przez cztery lata w Diecezjalnym Studium Organistowskim w Tarnowie. — To był wyjątkowy i niezwykle trudny dla mnie czas. Od poniedziałku do piątku uczyłem się w liceum, a w soboty w studium. Na trzecim roku zacząłem grać w każdą niedzielę w kościele.

Kiedy rozpoczął studia na kieleckim Uniwersytecie Jana Kochanowskiego na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej, nie porzucił swojej pasji. — Po zakończonej nauce, w piątki wieczorem wracałem do domu i grałem popołudniową mszę, a o godzinie 22 miałem lekcje gry na pianinie w Tarnowie. W sobotę znowu studium, a w niedziele grałem liturgie. Przez pierwszy rok studiów kursowałem tak między Tarnowem a Kielcami. Ciężko było — nie ukrywa.

Od kilku lat jest organistą. Opowiada o tej pracy z równą pasją i zaangażowaniem, jak o początkach muzycznej drogi. — Organistą zostałem na drugim roku studiów. Muzykę organową trzeba poczuć. To jest nie tylko zawód, ale przede wszystkim powołanie. Wszystkie niedziele są zajęte, a gdy występuję na scenie, zawsze muszę znaleźć sobie zastępstwo. Jednak poznając ludzi w parafii, przekonałem się, że pięknie wykonana w trakcie liturgii lub nabożeństwa muzyka czy pieśń może być źródłem głębokich przeżyć duchowych.

## Podpora zespołów ludowych

Talent młodzieńca rozkwitł w kolejnych latach, pojawiły się przed nim nowe wyzwania.

— Dzięki zdobytemu doświadczeniu zacząłem śpiewać. Koncertowałem z chórem z instytutu, w którym studiowałem. Pojawili się też propozycje prowadzenia zespołów folklorystycznych. Pierwsze były Wzdolskie Kołowrotki. Pewnego dnia były dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie zapytał mnie, czy nie chciałbym również prowadzić zajęć z innymi zespołami — wspomina Szczepan Królikowski. — Pani Danusia Skrzeczyna z Centrum Kultury wyciągnęła do mnie matczyną dłoń, rozpoczęliśmy zajęcia umuzykalniające, rytmikę i naukę gry na instrumentach. To zaczęło się rozkręcać. Do Wzdolskich Kołowrotek doszedł zespół Wilkowianie i zespół Dąbrowa. W 2013 roku założyłem swój Chór Quodlibet, czyli muzyka pół żartem, pół serio. Jeździmy razem wszędzie, a także pomagamy mi podczas niedzielnych uroczystości.

Na drugim stopniu studiów podjął specjalności muzyka kościelna oraz śpiew estradowy.

— I ten śpiew estradowy w połączeniu z prowadzeniem chórów czy zespołów folklorystycznych zaowocował tym, że wiedzieliśmy, jak zachować się na scenie. Dawałem wskazówki, co się sprawdza podczas występów, dzięki czemu zespoły zaczęły zdobywać pierwsze nagrody.

Efekty? Zespół Dąbrowa zaprezentował swoje umiejętności podczas Powiatowego Przeglądu Zespołów Chóralnych na Świętym Krzyżu. — Kariera tej grupy lawinowo się rozwinęła. Są wszędzie zapraszani. Cieszę się, że udało mi się zaktywizować panie — przyznaje dyrygent.

## Chce przekazać swoją pasję

Szczepan Królikowski wciąż się rozwija, dwa lata temu rozpoczął kurs na instruktora tańca ludowego. — Byłem w wielu zespołach, nawet w Zespole Pieśni i Tańca Kielce, ale praca w kościele wykluczyła mnie z tego rodzaju działalności. Udało mi się wskrzesić zespół dziecięcy Miniaturka, który działa po dzień dzisiejszy. Chciałem coś dać dzieciom, kto wie, może znajdzie się w tej grupie osoba, która tak jak ja będzie pasjonatem. Obecnie zespół, liczący 30 osób, występuje w wielu miejscowościach naszego powiatu.



Ten młody organista, utalentowany i jak się przekonał, niezwykle pracowity, jest także dyrygentem i akompaniatorem oraz prowadzącym zespoły.

— Mam bogaty bagaż doświadczeń, od strony tancerza poprzez propedeutykę tańca zdobytą na kursie instruktorskim. Obecnie pracuję z zespołami z Michniowa, Łącznej czy Daleszyc. Podpytyuję, a ja staram się pomóc.

Wierzy, że wszystko w życiu ma sens. — Najważniejsze, aby jak najwięcej się nauczyć, jak najwięcej uczyć innych i najwięcej osiągnąć poprzez ludzi, których uczę. Potem chciałbym zrobić doktorat i dalej się rozwijać — snuje plany.

Pytają go często, czy nie tęskni za domem rodzinnym. — Sam utrzymuję się od 18. roku życia. Odwiedzam rodziców, ale przez nawet obowiązków nie miałem życia prywatnego. W Bodzentynie spotkałem życzliwe mi osoby, na które mogę liczyć. Obecnie nie współpracuję z Centrum Kultury, ale na brak zajęć nie narzekam. Uczę w dwóch szkołach, w gimnazjum społecznej szkoły w Kielcach oraz Niepublicznej Szkole — w podstawówce. Prowadzę zajęcia z rytmiki w przedszkolu i „zerówce” oraz zajęcia artystyczne w II i III klasie gimnazjum, a także uczę muzyki w podstawówce i I klasie gimnazjum.

Agnieszka Madetko





## Odwołanie weselnej orkiestry

— W lutym 2016 roku zawarłam umowę z zespołem muzycznym dot. świadczenia oprawy muzycznej podczas mojego wesela w lipcu 2017 r. Umowa została zawarta w formie pisemnej poza lokalem przedsiębiorstwa. Na tę okoliczność zgodnie z umową wpłaciłam zadatek. W sierpniu zostały zerwane zaręczyny i odwołane wesele. Czy mogę odstąpić od umowy, bo nie zostałam poinformowana o możliwości odstąpienia od umowy w terminie 14 dni od jej zawarcia? Czy w związku z tym mam możliwość uzyskania zwrotu wpłaconej kwoty?

Zgodnie z art. 38 pkt 12 Ustawy z dnia 30.05.2014 r. o prawach konsumenta, nie ma możliwości odstąpienia od umowy poza lokalem przedsiębiorstwa w przypadku umów dot. wydarzeń rozrywkowych, a za takie należy uznać świadczenie oprawy muzycznej podczas wesela. Gdyby w umowie figurowała zaliczka zamiast zadatku, byłaby możliwość wypowiedzenia umowy na podstawie art. 746 §2 Kodeksu cywilnego, bez konieczności naprawienia szkody zespołowi muzycznemu, ponieważ

u Pani wystąpiła ważna przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie umowy. Jest nią zerwanie zaręczyn i w konsekwencji odwołanie wesela. W zaistniałej sytuacji jeśli Pani wypowie umowę, to i tak zespół muzyczny ma prawo zatrzymać wpłaconą kwotę. Okolicznością nadzwyczajną byłoby, jeśli niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności. Wtedy zadatek podlegałby zwrotowi. Teoretycznie w Pani przypadku byłaby taka możliwość,

gdyby to narzeczony, niebędący stroną umowy, zerwał zaręczyny z przyczyn od Pani niezależnych. Obawiam się jednak, że jeśli spróbuje Pani uzyskać zwrot wpłaconej kwoty, nie obejdzie się bez Sądu.

Do wypowiedzenia umowy najmu sali weselnej zastosowanie będą mieć zapisy umowy oraz przepisy o najmie lokalu użytkowego w Kodeksie cywilnym (art. 659–692).

Rafał Szybka  
Powiatowy Rzecznik Konsumentów

## Wspólne czytanie bajki



Michał Godowski — starosta kielecki z wicestarostą — Zenonem Janusem wspólnie z uczniami klasy 3 Szkoły Podstawowej nr 8 im. Wojska Polskiego w Kielcach wzięli udział w czytaniu bajki „Przygody FILONKA Bezogonka” Knutssona Gosty.

Uczniowie wraz z wychowawcą Mirosławą Maciejewską oraz bibliotekarką Beatą Borcuch w ramach akcji „Cała Polska czyta Dzieciom” zachęcali petentów oraz pracowników Starostwa do wspólnego czytania. Na zaproszenie dzieci bardzo chętnie odpowiedzieli starosta Michał Godowski, wicestarosta Zenon Janus oraz kierownik Zespołu ds. Edukacji Teresa Dzik.

— To bardzo piękna inicjatywa. Głośne czytanie to wspaniały sposób promowania idei czytania książek wśród najmłodszych. Cieszymy się, że dzieci wybrały

na tę okazję siedzibę naszego starostwa — powiedział Michał Godowski, który wraz z wicestarostą przeczytał fragment bajki.

Z okazji Dnia Czarnego Kota, który przypada na dzień 17 listopada, wybrano lekturę „Przygody FILONKA Bezogonka”. Do akcji bardzo chętnie przyłączyli się petenci, którym wybrana lektura również przypadła do gustu.

— Czytanie rozwija wyobraźnię nie tylko dzieci, ale także każdego z nas. W codziennym pędzie nie zawsze znajdujemy czas, aby usiąść z książką, ale gdy tylko mogę

chętnie po nią sięgam. Cieszę się, że w takich akcjach biorą udział najmłodszy — powiedziała pani Agnieszka, która mimo że załatwiała inne swoje sprawy w starostwie, z wielką radością dołączyła do osób zebranych na poziomie 1 budynku Starostwa, by przeczytać mały fragment książki.

Dzieci obdarowały własnoręcznie zrobionymi kotkami z papieru każdego, kto wraz z nimi przyłączył się do akcji. Podziękowali także staroście oraz wicestaroście za ich obecność.

Aleksandra Pyk

## Mistrzowska potrawa z żołądków w wykonaniu Koła Gospodyń Wiejskich Niwy Daleszyckie



400 g mączystych ziemniaków (na purée), 550 g młodych ziemniaków (na różyczki), 500 g żołądków drobiowych, 1 żółtko, 1 cebula, 3 łyżki oliwy, sól, pieprz, formy na muffinki

Mączyste ziemniaki obieramy i gotujemy w osolonej wodzie przez 15-20 minut. Do odcedzonych i ostudzonych ziemniaków dodajemy żółtko i ucieramy na gładkie purée. Młode ziemniaki myjemy (nie obieramy) i kroimy na cieniutkie talarki. Talarki umieszczamy w misce i dodajemy oliwę, sól i pieprz. Dokładnie mieszamy. Żołądki myjemy i gotujemy do miękkości (2 - 3 godz.). Ugotowane kroimy w talarki i podsmażamy z cebulą, doprawiając solą i pieprzem. Piekarnik nagrzewamy do 180°C. Formy na muffinki natłuszczamy oliwą i nakładamy do nich przygotowane purée. Na wierzch układamy podsmażone żołądki z cebulą. W foremkach umieszczamy talarki z ziemniaków, wbijając je w ziemniaczane purée tak, by utworzyć kształt róży (owijając jeden w drugi). Całość wkładamy do nagrzanego piekarnika i pieczemy przez ok. 45 minut. Gotowe różyczki powinny być złote i chrupiące. Podajemy je na ciepło.

„Róże z niespodzianką” - potrawa Koła Gospodyń Wiejskich Niwy Daleszyckie, która zdobyła I miejsce w konkursie „Przez żołądek do serca” w Masłowie.

Smacznego





Bezpieczeństwo na piątkę



Jubileusz 70-lecia Piekarni Dobrowolscy



Otwarcie Ośrodka Mediacji w Daleszycach



Szkolenie z PCPR



Święto Hufca Kielce-Powiat w Chmielniku



Prezentacja Chmielnika w WDK



Uczniowie z ZS nr 3 w Bodzentynie w Biegu Niepodległościowym



Spotkanie w sprawie sieci szerokopasmowej



Złote godziny w Łagowie



Obchody 11 Listopada w Piekoszowie